

WOJCIECH J. CYNARSKI

Komisja Badań Naukowych, Stowarzyszenie Idōkan Polska w Rzeszowie;
Wydział Wychowania Fizycznego, Uniwersytet Rzeszowski (Polska)

Sztuki walki, sporty walki – koncepcja porządkująca (ekspertyza dla Ministerstwa Sportu i Turystyki) / Martial arts, combat sports – arranging concept (expert appraisal for the Ministry of Sport and Tourism)

Submission: 28.06.2008, acceptance: 10.07.2008

Słowa kluczowe: sztuki walki, sporty walki, dziedzina, dyscyplina, struktury instytucjonalne, kształcenie kadr instruktorskich

5 kwietnia 2008 r. podczas zabrania zwyczajnego Krajowego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Idōkan Polska (SIP) w Rzeszowie, powiązanego z jubileuszem 15-lecia SIP, mgr Jan Słopecki¹ z Warszawy (9 dan *jūjutsu*) zwrócił uwagę na konieczność dopilnowania „interesów” polskiego środowiska sztuk walki, ponieważ przygotowywane są rozstrzygnięcia ustawowe dotyczące tego środowiska. Poprosiłem więc Ministra M. Drzewieckiego (w imieniu tego środowiska) o niepodejmowanie decyzji bez konsultacji i porozumienia z ekspertami w dziedzinie sztuk walki. Żadne związki sportowe nie mają specjalistów o odpowiednich kompetencjach (czym innym są sztuki walki i sporty walki), toteż reprezentanci owych związków nie mogą decydować o problemach „dróg sztuk walki”. Bogactwa owego dziedzictwa kulturowego nie można też zredukować do dziedzin lub dyscyplin sportowych, gdyż jest to przekaz edukacyjny z obszarów kultury fizycznej, zdrowotnej, moralnej etc. Zaproponowałem podjęcie współpracy [1], czego efektem jest niniejsza opinia.

Najważniejsze rozstrzygnięcia definicyjne

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga pojęcie „sztuki walki”. Nad kwestiami definicyjnymi debatują na kolejnych konferencjach i spotkaniach roboczych członkowie międzynarodowej Komisji Badań Naukowych SIP, jak doc. Lothar Sieber (10 dan) z Niemiec, prof. dr Taketo Sasaki (7 dan) z Japonii, dr Abel A. Figueiredo (5 dan) z Portugalii, współpracownicy wydawanego przez SIP Rocznika Naukowego „Idō – Ruch dla Kultury / Movement for Culture”, jak dr Roland J. Maroteaux (8 dan) i Roland J. Habersetzer (9 dan) z Francji, a także inne grupy specjalistów. Spróbujmy spojrzeć krytycznie na różne próby definiowania „sztek walki”.

W świetle amerykańskiej hoplologii (nauka o broni i kulturach wojowników) pojęcie sztuk walki tłumaczone było początkowo jako sztuka bądź umiejętność zachowań militarnych. Hoplogia jest szerokim spojrzeniem na kwestię walki, jako nieodłącznego elementu historii ludzkości; badane są jej aspekty naturalne, funkcjonalne oraz dysfunkcjonalne. Sam jednak Donald F. Draeger używał w latach 70. XX wieku podstawowych pojęć – *martial arts*, *fighting arts* i *martial ways* – niekonsekwentnie. Raczej wyliczał odmiany i porządkował je głównie według kryterium chronologii ich powstawania i ewolucji. Obecnie typologie i klasyfikacje tradycyjnych i ewolucyjnych odmian sztuk walki i sportów walki realizowane są według nowszych perspektyw teoretycznych [por.: Draeger 1990, 2006; Figueiredo 2008].

¹ Pan J. Słopecki posiada otwarty przewód doktorski i przygotowuje rozprawę naukową pt. *Ocena programów edukacyjnych jūjutsu w Polsce*.

Z perspektywy antropologii kulturowej, która dominuje obecnie w badaniach amerykańskich, David E. Jones znajduje wspólny mianownik dla metod walki, jakim jest prymitywny, magiczno-religijny akt przygotowania do walki. Miał to być obrzęd zjedwania przychylności bogów, realizowany niekiedy przy brzmieniu bębnow lub innych instrumentów muzycznych. Ogólnie ma to być także (i zwłaszcza) zespół stylizowanych zachowań związanych ze szkoleniem wojskowym [Jones 2002b, s. XI-XIII]. Można wówczas mówić o „sztukach walki” Afgańczyków, Hindusów, Indian, Mikronezyjczyków lub Tanzańczyków. Jednakże taki uniwersalistyczny opis sztuk walki jest właściwie eksplikacją praform sztuk walki, podobnych w swej istocie do starożytnej agonistyki. Na etapie archaicznych wierzeń, jak szamanizm i animizm, plemiona wojowników mogły wykonywać rytualne gesty walki lub też ćwiczyć pojedyncze elementy walki wręcz i władania bronią w perspektywie wojennej potrzeby. Rytualem mogła być zapaśnicza walka (jak dotyczy to powstania *sumō*) lub zawody w strzelaniu z łuku. Jeżeli wojownik dążył do perfekcji w określonej technice walki, to był to dopiero jeden z pierwszych impulsów dla zaistnienia psychofizycznej drogi wojownika.

Z drugiej strony jako czynnik konstytutywny sztuk walki traktowana jest autoekspresja [por.: Tokarski 1989; Jones 2002a]. Deborah Klens-Bigman [1999] swe interpretacje opiera na analizie pokazów sztuk walki, ćwiczeń form technicznych lub egzaminów, gdzie rzeczywistość wymiar ekspresji jest istotny z racji stosowanej tu od wieków eksperckiej oceny poziomu technicznego. Pokaz przed publicznością jest traktowany jak egzamin przed wymagającą komisją ekspertów. Dochodzą do tego dość powszechnie obowiązujące zasady organizacji widowiska – dekoracje, oświetlenie, choreografia, narracja etc. Wskazywana przez tę autorkę zbieżność z ludowymi przedstawieniami jako rozrywką dla szerszych mas społeczności jest słuszna, ale raczej w przypadku chińskiego kung-fu, gdzie faktycznie nie tylko chodzi o skuteczną sztukę walki, ale o formę rozrywki i gimnastyki lub akrobatyki (popisy sprawnościowe, przedstawienia teatralne itp.). Ten sposób interpretacji sztuk walki stoi w sprzeczności z tradycyjnym rozumieniem dróg sztuk walki w Japonii, gdzie dążeniu do perfekcji w umiejętnościach walki wręcz i władania bronią towarzyszy podstawowa kwestia kultywowania kultury wysokiej tego kraju – dziedzictwa rycerskich tradycji [por.: Tanaka 2005; Sasaki 2008].

Japoński profesor Shizuya Sato, lider International Martial Arts Federation (IMAF, 10 dan), wskazuje na **rozbieżność celów i inny sens „sportu” i „budō”**. W tradycyjnie rozumianym *budō* wynik sportowy nie ma znaczenia. Chodzi natomiast o doskonalenie charakteru, osobowości, rozwój moralny i wychowanie w kontekście szlachetnych wartości, oraz o zachowanie wspaniałych rycerskich tradycji i oryginalnych sztuk walki [Cynarski 2006]. Niemiecki socjolog sportu i trener *jūjutsu* Frederic Fredersdorf [1986], pisząc o relacjach japońskich sztuk i dróg walki do zachodniego sportu, zwraca uwagę na sprzeczność koncepcji „drogi” (*dō*, *dao*, *tao*) z duchem „racjonalnego zachodniego społeczeństwa wyniku”. Podobnie ujmuje tę sprawę francuski filozof i jednocześnie mistrz *aikijutsu* Roland J. Maroteaux, który zwraca uwagę, że sztuki walki nie zostały stworzone dla zabawy i rozrywki, ani dla rywalizacji, i że różnią się od sportów walki kwestiami technicznymi, realnością – skutecznością nabywanych umiejętności, a także procesem i metodami szkolenia. Ponadto mistrzem (czempionem) sportowym zostaje się chwilowo, natomiast tytułowym mistrzem w sztuce walki (po wielu latach praktyki) – ostatecznie [Maroteaux, Cynarski 2002–2003; por.: Kiyota, Kinoshita 1990].

Nie jest więc prawdą, że każdy sport walki jest jednocześnie sztuką walki. Także sztuka walki nie jest sztuką dzięki występującym tu ocenom estetycznym [por.: Tokarski 1989; Kalina 2000]. **W drodze sztuk walki inny jest sens walki** [Sieber, Cynarski, Litwiniuk 2006], zwycięstwa [Grundmann 1983] lub mistrzostwa [Harrison 1982; Cynarski 2002b]. **Tylko niektóre sztuki walki wchodzą na drogę rywalizacji sportowej. Inne zaś zdecydowanie ją odrzucają.**

Rozwijana w Polsce *humanistyczna teoria sztuk walki* zwraca się w stronę sztuk walki jako form rozwoju osobowego. Sztuki walki uczą samoobrony, ale oprócz umiejętności techniczno-taktycznych wprowadzają adepta w swoiste systemy aksjologiczne, normatywne i wychowawcze. Zróznicowane funkcje sztuk walki powodują konieczność ujęć systemowych i badań inter-

dyscyplinarnych. Różnorodność sztuk walki wymaga, aby opisywać je oraz interpretować w sposób systemowy, wieloaspektowy, inter- i multidyscyplinarny. Humanistyczna teoria sztuk walki bierze pod uwagę wymiary: antropologiczno-kulturowy, moralno-społeczny i pedagogiczny, psychologiczny i filozoficzny, aspekty religijne oraz zdrowotne [Cynarski 2000, 2004; Cieszkowski, Bujak 2000; Sterkowicz 2001; Obodyński 2003; Cieszkowski, Sieber 2006].

W tej perspektywie (w myśl humanistycznej teorii sztuk walki) – **sztuki walki są historyczną kategorią perfekcyjnych systemów walki wręcz i władania bronią, pochodzących z kultur wojowników, powiązanych z kodeksami etycznymi i elementami metafizyki.** A zatem nie rywalizacja ani bezpośrednia konfrontacja rozstrzyga o sztuce walki, ale powiązanie z kulturą duchową. **Sztuki walki to formy psychofizycznej aktywności powiązanej z określoną tradycją walki wręcz bądź władania bronią, mające na celu rozwój osobowy i wiążące metody nauczania z doskonaleniem w wymiarze duchowym** [Cynarski 2004].

Z kolei **sportem walki** (zgodnie z intuicyjnym, zdroworozsądkowym i logicznym rozumieniem tego pojęcia) **jest każda formuła rywalizacji** wywodząca się ze sztuk walki lub praktyk rytualnych, związana z walką bezpośrednią lub symboliczną, w której nastąpiła instytucjonalizacja przepisów, a regulaminy sportowe zabezpieczają zdrowie i godność zawodników. Jest więc sportem walki boks (sportowy pojedynek, bezpośrednia konfrontacja), ale jest nim też *wu-shu* – konkurencja form technicznych (pokazowych). Nie są natomiast sportem, moim zdaniem, „walki w klatkach”, które bardziej przypominają organizowane kiedyś przez środowiska przestępcze krwawe widowiska (turnieje bez reguł) lub starożytne walki gladiatorów. Na gruncie socjologii sportu mówi się o tym jako o zjawisku „desportyzacji”, czyli „odsportowienia”.

Rozumienie człowieka i kultury fizycznej

Specjaliści w dziedzinie sztuk walki, zrzeszeni w większości w Stowarzyszeniu Idōkan Polska, wskazują na potrzebę osobnego traktowania sztuk walki wśród głównych dziedzin kultury fizycznej. Drogi sztuk walki nie pokrywają się ani z rekreacją ruchową, ani ze sportem (rozbieżność celów i głębszego sensu ich uprawiania), czego nie zmienia fakt różnego ich rozumienia [Cynarski, Obodyński 2001; Cynarski, Sieber, Litwiniuk 2005]. Współtworzący humanistyczną teorię sztuk walki profesorowie Kazimierz Obodyński i Andrzej Szyszko-Bohusz wskazują jednocześnie na konieczność stosowania ujęć holistycznych w odniesieniu do człowieka uprawiającego sztuki walki [Szyszko-Bohusz 2007; Obodyński 2008]. W tym świetle antropologia sztuk walki akcentuje głównie pozautilitarne cele drogi samorealizacji – doskonalenia zwłaszcza moralnego i duchowego przez długoletni trening budō (jako drogi nieagresji i drogi życia) [Cynarski 2002a].

Na drodze sztuk walki dominuje paradygmat „perfekcjonizmu”, przy odrzuceniu lub jedynie tolerowaniu „rywalizacjonizmu”. Dzisiejszy wojownik owej drogi nie potrzebuje przeciwnika, by doskonalić swe człowieczeństwo. Przykładowo, trenowane w systemie *Idōkan* karate (kierunek: *zendō karate tai-te-tao*) zupełnie odrzuca jakąkolwiek rywalizację. Podobnie jak szkoła karate *dōshinkan*, prawie wszystkie szkoły *aikidō* i *aikijutsu*, *kobudō* i *iadō*, by wymienić tylko odmiany sztuk walki pochodzenia japońskiego.

Jeżeli człowieka rozumiemy jako byt psychofizyczny, także jego aktywność cielesna nie powinna być rozumiana jednowymiarowo, lecz raczej jako aktywność psychofizyczna. Zwłaszcza sztuki walki łączą w sobie tradycje kultury fizycznej i duchowej. Ciągłe obecne są tu kodeksy etyczne zawierające wskazania uniwersalne.

Toteż próby wtłoczenia dziedzictwa kultur wojowników w ciasne ramy struktur sportowych, czy tym bardziej podporządkowania sztuk walki pod zwiazki sportowe, wynikają zapewne z niezrozumienia potrzeb dzisiejszego człowieka i całego licznego środowiska praktykującego te i inne odmiany systemów psychofizycznego doskonalenia. Ponadto państwowe struktury organizacyjne powinny przewidywać **osobne instytucje dla sztuk walki, jako oryginalnej postaci kultury fizycznej.**

Idąc tym tokiem rozumowania, dla wymagających multidyscyplinarnych badań i wiedzy sztuk walki powinny powstać osobne instytuty, kierunki kształcenia kadr i specjalności naukowe, analogicznie jak w przypadku nauk o kulturze fizycznej lub nauk o turystyce.

Sztuki walki i sporty walki w strukturach sportu

Wobec przedstawionych wyżej wyjaśnień dziwi fakt, że 15-osobowa Komisja Sportów i Sztuk Walki skupia jedynie przedstawicieli środowiska **sportów walki** – głównie prezesów działających w Polsce związków sportowych. Ludzie wyrosli ze sportowego karate lub judo (*jap. jūdō*) nie zawsze znają, więc także najczęściej nie rozumieją sztuk walki w ich tradycyjnym pojmowaniu. A tymczasem ta właśnie Komisja jest organem opiniodawczym Ministra Sportu i Turystyki [5, 6].

Spróbujmy najpierw wyprostować kilka absurdalnych rozstrzygnięć instytucjonalnych. W wykazie dyscyplin sportu z 2001 roku znajdujemy w *Załączniku nr 1* „taekwondo WTF”, a w *Załączniku nr 2* wśród dziedzin sportu – mamy „taekwondo”, zawierające „taekwondo ITF” oraz „inne odmiany taekwondo”, jako dyscypliny [3]. Czy więc „taekwondo WTF” nie zalicza się do dziedziny „taekwondo”? Pomimo różnych regulaminów sportowych i programów szkolenia wszystkie odmiany *taekwondo* pochodzą przecież z tego samego, koreańskiego pnia.

Podobnie *jūjutsu* [Cynarski 2007] i karate są obszernymi dziedzinami, w obszarze których funkcjonuje wiele różnych organizacji, regulaminów sportowych, rozgrywanych od dawna turniejów etc. **Szczególnie dziwaczny jest podział organizacyjny karate**, gdzie wyróżniono „karate” i „karate tradycyjne”. Wśród „dyscyplin sportu” dziedziny „karate” mamy odrzucające rywalizację *dōshinkan* oraz tradycyjne style z Okinawy – *shōrin-ryū* i *gōjū-ryū*. Z kolei karate wersji ITKF, będące w istocie stylem zmodernizowanym (w odróżnieniu od klasycznych szkół z Okinawy) – jedną z formuł karate sportowego, jedynie odłamem stylu *shōtōkan* (zwane przez samego H. Nishiyamę i jego uczniów „karate tradycyjnym”), jest z jakichś względów osobną dziedziną (?). Z kolei *fudokan* jest mutacją tegoż w wersji *sensei* I. Jorgi. Dla pewnego porządku powinien nastąpić podział na odmiany karate sportowego oraz karate, rozumianego wyłącznie jako sztuka walki. Tymczasem w nowym projekcie [por.: 2, 3] mamy już osobno: „karate”, „karate fudokan” i „karate tradycyjne” (?). Jest też „taekwondo” i „taekwondo WTF” (?), ale za to jedno „ju jitsu” (?), *kendō*, *wu-shu*.

Osobno jest *kick-boxing* i *muai-thai*, zapasy i *sumō*. I jest to w porządku – *muai-thai* i *sumō* z racji ich bogactwa tradycji kulturowych zasługiwały na wyodrębnienie się. Możemy się jeszcze spodziewać, że pojawią się w Europie i w Polsce nowe wersje sportowe azjatyckich tradycji szermierczych lub łuczniczych. Wówczas odpowiednie związki sportowe powinny wziąć owe „nowe sporty” pod opiekę.

Pojęcie „dyscyplina sportowa” dotyczy rozgrywanych w ramach danej organizacji zawodów, których regulaminy zostały odpowiednio zinstytucjonalizowane i upowszechnione w skali międzynarodowej. Dziedzina sportu jest kategorią pojęciową zakresowo szerszą, w której zbiorze desygnatów znajdują się pokrewne dyscypliny o podobnej proweniencji lub specyfice. Sporty walki pochodzące z azjatyckich sztuk walki proponowałbym podzielić na dziedziny i dyscypliny sportowe jak przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Dziedziny i dyscypliny sportowe / **Table 1.** Domains and disciplines of sport

Lp.	Dziedzina	Dyscyplina sportowa
1	<i>jūjutsu</i>	judo IJF; jūjutsu JJIF; inne
2	<i>karate sportowe</i>	karate WKF; karate ITKF; shōtōkan i pokrewne; kyokushin i pokrewne; inne
3	<i>kendō</i>	kendō IKF
4	<i>kick-boxing</i>	kick-boxing; muai-thai; savate; odmiany pokrewne
5	<i>taekwondo</i>	taekwondo WTF; taekwondo ITF; inne
6	<i>wu-shu</i>	wu-shu
7	<i>zapasy pozaeuropejskie</i>	sumō; zapasy mongolskie; inne
8	(ewentualnie) <i>filipińskie sporty walki</i>	kali; arnis; escrima; inne

Źródło: badania własne / source: own research.

Natomiast dla „nierywalizacyjnych” sztuk walki, jak wiele odmian *taiji quan*, *kung-fu*, *viet-vo-dao*, karate nauczanego według zasad Gichina Funakoshiego, licznych szkół *aikijutsu*, *aikidō*, *iaidō*, *jōdō*, *kobudō*, dla rodowych szkół sztuk walki *ryū-ha* i systemów kompletnych *budō* (jak

takeda-ryū lub *idōkan yōshin-ryū*) pozostają tymczasem stowarzyszenia działające poza światem sportu. W tych organizacjach jest czas na studiowanie tradycji kulturowych, tradycyjnej medycyny, łączenie nauczania z wychowaniem, słowem – na autentyczne studia *budō*.

W polityce sportowej nie uważam za społecznie pożądane inwestowanie jedynie w dyscypliny olimpijskie. „Dzięki” takiej właśnie „polityce sportowej” reprezentowałem przed laty Polskę w ME i MŚ na własny koszt! Tym większa była satysfakcja odebrać w Tokio od mistrzów najwyższej rangi gratulacje za zdobycie medalowych miejsc. Niemniej jednak w drodze sztuk walki był to jedynie pewien sprawdzian i sukces, który pojawił się niejako „po drodze”. Takich pasjonatów w środowisku sztuk walki jest ciągle wielu i warto im pomóc. Zwłaszcza, że sztuki walki są „sportem całego życia” – doskonałą formą kreacji i rekreacji.

Dla sztuk walki *sensu stricto* specyficzne turnieje europejskie i światowe organizuje np. International Martial Arts Federation (IMAF) – najstarsza i największa japońska organizacja powołana dla światowej promocji *budō*. Jest więc dla tradycyjnych sztuk walki reprezentatywna. Europejscy i japońscy działacze IMAF to jednocześnie mistrzowie-praktycy, znawcy przedmiotu i autorytety w środowisku sztuk walki. W Polsce jedynie Stowarzyszenie Idōkan Polska (SIP) otrzymuje każdego roku oficjalne zaproszenia na kolejne turnieje IMAF i seminaria szkoleniowe. SIP jest też organizacją reprezentatywną dla japońskiego *kobudō* (*nihonden* lub *honshu kobudō*) w Polsce.

Podobieństwo regulaminów sportowych ma się nijak do dziedzin sportowych. Cóż z tego, że taekwondo w wersji ITF jest według przepisów walki pokrewne do konkurencji *semi-contact* w kick-boksingu. Kick-boxing ma jeszcze inne formuły walki, a taekwondo – inne konkurencje. Ponadto w kick-boksingu odrzucono azjatycką filozofię, by utworzyć „nowoczesny” sport. Taekwondo natomiast (bez względu na wersję) jest pochodną i jednocześnie częścią dziedzictwa kultury Korei. Z kolei konkurencje techniczne, jak układy formalne zwane po japońsku *kata*, występują w różnych sztukach i sportach walki – od chińskich, przez wietnamskie, okinawskie, po nowe systemy eklektyczne i konkurencje, jak formy przy muzyce w kick-boksingu lub popularna w USA konkurencja XMA (*extreme martial arts*, akrobatyczne formy popisowe).

Proponowany klucz i konkluzje końcowe

Najlepszy kluczem dla właściwego uporządkowania spraw organizacji sportów walki i sztuk walki w naszym kraju byłoby powołanie do wzmiankowanej Komisji działającej przy MSiT osób kompetentnych ze środowiska sztuk walki (sporty walki są już dość dobrze reprezentowane przez prezesów związków) i naukowców-specjalistów. Zachodzi jeszcze obawa, czy prezesi związków nie będą bardziej dbać o swój interes niż o interes całego środowiska, polskiego sportu i kultury fizycznej. Prawdopodobnie jedni nie będą chętni, aby oddać swe funkcje, inni nie będą chcieli połączyć się z istniejącymi związkami z przyczyn pozamerytorycznych (zaszłości, animozje, ktoś kogoś nie lubi itd., itp.)

SIP – wyspecjalizowane towarzystwo naukowe, edukacyjne i sportowe – proponuje dołączyć do tego grona ministerialnych doradców wspomnianego na wstępie mistrza *jūjutsu* wysokiej rangi, trenera I klasy Jana Słopeckiego. Ze świata naukowego zaproponować można profesora Romana M. Kalinę, kierownika Katedry Sportów Walki z Uniwersytetu Rzeszowskiego, lub też prof. Stanisława Sterkowicza z AWF w Krakowie. Można zaprosić autorytety z organizacji *aikidō*, *kung-fu* i odmian filipińskich. Tak więc reformą struktur organizacyjnych i przepisów prawnych powinni kierować ludzie **najbardziej kompetentni**.

Drugą kwestią kluczową jest **zrozumienie konstytutywnych różnic** sztuk walki i sportów walki, co starałem się wyjaśnić w powyższej eksplikacji. Przytoczona przeze mnie definicja sztuk walki nie wyklucza, by – tak jak się to dzieje w wielu *dōjō* karate – uprawiać jednocześnie sztukę walki i sport walki. Jednak nie mają sensu próby przyporządkowania grup ćwiczących sztuki walki i nie zainteresowanych rywalizacją sportową pod związki sportowe. Chyba, że powstanie osobny Polski Związek Sztuk Walki (?). Miałoby to uzasadnienie chociażby z racji prób restauracji polskich sztuk walki [Cynarski 2008], ale powinny zostać objęte opieką także uprawiane w naszym kraju sztuki walki azjatyckie, brazylijskie i inne.

Kwestia uzyskiwania uprawnień w sportach walki i sztukach walki powinna zostać rozwiązana podobnie, jak dotyczy to ogólnie kształcenia kadr kultury fizycznej. Dotychczasowe

ustalenia są anachroniczne, rezerwując tego rodzaju uprawnienia dla polskich związków sportowych i AWF-ów. W „Założeniach do projektu ustawy o sporcie” [4: 6E] zostało to niestety powtórzone, a tymczasem w szczególności Wydział Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego lub kiedyś także inne podobne wydziały powinny te same uprawnienia uzyskać. Możliwe bowiem, że w ciągu kilku lat istniejące AWF-y zostaną przekształcone w wydziały uniwersyteckie. Tak więc **przyznawanie uprawnień instruktorskich i trenerskich powinno być w gestii wydziałów uczelni, które posiadają uprawnienia magisterskie na kierunkach wychowania fizycznego lub sportu.**

Mam nadzieję, że udało mi się względnie zrozumiale wytłumaczyć pewne sensy i nonsensy związane z procesem instytucjonalizacji sztuk walki i sportów walki. Zdaję sobie jednak sprawę, że wcielenie w życie zaproponowanej tu „koncepcji porządkującej” napotka opór osób, które mogą poczuć się zagrożone potrzebą zmiany przyjętych paradygmatów – utrwalonych już sposobów myślenia i organizacyjnego funkcjonowania.

Dr hab. Wojciech J. Cynarski, prof. nadzw.
(*okuden shihan*, 7 dan *jūjutsu*, 6 dan *karate*)

BIBLIOGRAFIA

1) Opracowania

1. Cieszkowski S., Bujak Z. (2000), *Sztuki walki w ujęciu systemowym i kulturowym*, „Rocznik Naukowy Idō – Ruch dla Kultury”, t. 1, s. 264–265.
2. Cieszkowski S., Sieber L. (2006), *Far Eastern Martial Arts in the Perspective of Culture Sciences*, “International Journal of Eastern Sports & Physical Education”, Suwon University (Korea Południowa), vol. 4, no. 1, pp. 217–226.
3. Cynarski W.J. (2000), *Sztuki walki budō w kulturze Zachodu*, WSP, Rzeszów.
4. Cynarski W.J. (2002a), *W kierunku antropologii sztuk walki* [w:] Z. Dziubiński [red.], *Antropologia sportu*, SA-LOS RP, Warszawa, s. 368–386.
5. Cynarski W.J. (2002b), *Mistrzostwo w dalekowschodnich sztukach walki*, „Sport Wyczynowy”, nr 1–2, s. 96–106.
6. Cynarski W.J. (2004), *Teoria i praktyka dalekowschodnich sztuk walki w perspektywie europejskiej*, UR, Rzeszów.
7. Cynarski W.J. (2006), *Recepcja i internalizacja etosu dalekowschodnich sztuk walki przez osoby ćwiczące*, UR, Rzeszów.
8. Cynarski W.J. (2007), *Opinia biegłego dotycząca formuł sportowych w jūjutsu*, „Idō – Ruch dla Kultury / Movement for Culture”, t. 7, s. 182–184.
9. Cynarski W.J. (2008), *An overview of Polish Martial Arts*, „Journal of Asian Martial Arts”, Seton Hall University (USA), vol. 17, no. 2, pp. 8–25.
10. Cynarski W.J., Obodyński K. (2001), *Naukowa teoria sztuk walki – zakres problematyki*, „Przegląd Naukowy IWFiz UR”, t. 5, nr 4, s. 421–424.
11. Cynarski W.J., Sieber L., Litwiniuk A. (2005), *Perception, understanding and adaptation of Asian martial arts in the West: a sociological analysis*, „Archives of Budo”, vol. 1, pp. 13–18.
12. Draeger D.F. (1990), *Understanding East Asian Combative Culture*, „Hoplos”, no. 1, pp. 1–4.
13. Draeger D.F. (2006), *Tradycyjne budō*, Diamond Books, Bydgoszcz.
14. Figueiredo A.A. (2008), *The study object of martial arts and combat sports* [in:] W.J. Cynarski [ed.], *Budō, kakugi, jindō – Martial arts, combat sports, humanism, 2nd International Conference Proceedings, April 25–26 2008*, Rzeszów University Press, Rzeszów, p. 16.
15. Fredersdorf F. (1986), *Japanische Budō-Disziplinen und Abendländische Bewegungskultur. Entstehung, Verbreitung und Aneignung kulturfremder Sportarten am Beispiel japanischer Kampfkünste*, TU, Berlin.
16. Grundmann M. (1983), *Die Niederlage ist ein Sieg. Tradition, Geist und Technik des asiatischen Kampfsports*, Econ, Düsseldorf-Wien.
17. Harrison E.J. (1982), *The Fighting Spirit of Japan. The Esoteric Study of the Martial Arts and Way of Life in Japan*, The Overlook Press, Woodstock – New York.
18. Jones D.E. [ed.] (2002a), *Combat, Ritual and Performance. Anthropology of the Martial Arts*, Praeger, Westport, Connecticut – London.
19. Jones D.E. (2002b), *Towards a definition of the martial arts* [in:] D.E. Jones [ed.], *Combat, Ritual and Performance. Anthropology of the Martial Arts*, Praeger, Westport, Connecticut – London, pp. XI–XIV.
20. Kalina R.M. (2000), *Teoria sportów walki*, COS, Warszawa.
21. Kiyota M., Kinoshita H. (1990), *Japanese martial arts and American sports: cross cultural perspectives on means to personal growth*, Nihon University, Tokyo.
22. Klens-Bigman D. (1999), *Toward a theory of martial arts as performance art*, „Journal of Asian Martial Arts”, vol. 8, no. 2, pp. 9–19.

23. Maroteaux R.J., Cynarski W.J. (2002–2003), *O filozofii japońskich sztuk walki – pytania i odpowiedzi*, “Idō – Ruch dla Kultury / Movement for Culture”, t. 3, s. 48–55.
24. Obodyński K. (2003), *Podstawy teoretyczne humanistycznej nauki o sztukach walki* [w:] W.J. Cynarski, K. Obodyński [red.], *Humanistyczna teoria sztuk i sportów walki – koncepcje i problemy*, Rzeszów, s. 11–16.
25. Obodyński K. (2008), *Anthropology of martial arts as a scientific perspective for research* [in:] W.J. Cynarski [ed.], *Budō, kakugi, jindō – Martial arts, combat sports, humanism, 2nd International Conference Proceedings, April 25–26 2008*, Rzeszów University Press, Rzeszów, pp. 21–22.
26. Sasaki T. (2008), *Budō (the martial arts) as Japanese culture – the outlook on the techniques and outlook on the human being* [in:] W.J. Cynarski [ed.], *Budō, kakugi, jindō – Martial arts, combat sports, humanism, 2nd International Conference Proceedings, April 25–26 2008*, Rzeszów University Press, Rzeszów, p. 30.
27. Sieber L., Cynarski W.J., Litwiniuk A. (2006), *Spheres of fight in martial arts* [in:] W.J. Cynarski, R.M. Kalina, K. Obodyński [eds.], *1st World Scientific Congress of Combat Sports and Martial Arts. Proceedings*, PTNKF, Rzeszów, pp. 43–45.
28. Sterkowicz S. (2001), *Systemowa i kulturowa analiza sztuk walk w ujęciu W. J. Cynarskiego*, „Przegląd Naukowy IWFIZ UR”, Rzeszów, nr 4, s. 481–483.
29. Szyszko-Bohusz A. (2007), *The problem of the proper ethical and social preparation of teachers and participants of combat sports and martial arts in the contemporary epoch of globalisation, science and technology*, „Idō – Ruch dla Kultury / Movement for Culture”, t. 7, pp. 38–40.
30. Tanaka F. (2005), *Sztuki walki samurajów. Teoria i praktyka*, Diamond Books, Bydgoszcz.
31. Tokarski S. (1989), *Sztuki walki. Ruchowe formy ekspresji filozofii Wschodu*, Glob, Szczecin.

2) Źródła – dokumenty

1. List prezesa SIP Wojciecha J. Cynarskiego do p. Mirosława Drzewieckiego, Ministra Sportu i Turystyki, z dnia 20 kwietnia 2008 r.
2. Projekt Rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki w sprawie wykazu dyscyplin, w których mogą działać polskie związki sportowe.
3. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 stycznia 2001 r. w sprawie wykazu dyscyplin i dziedzin sportu, w których mogą działać polskie związki sportowe, oraz szczegółowych warunków i trybu udzielania zezwoleń na tworzenie polskich związków sportowych (DzU nr 8, poz. 87).
4. Założenia do projektu ustawy o sporcie.
5. Zarządzenie nr 9 Ministra Sportu i Turystyki z dnia 11 marca 2008 r. w sprawie powołania i trybu działania Komisji Sportów i Sztuk Walki.
6. Zarządzenie nr 20 Ministra Sportu i Turystyki z dnia 21 maja 2008 r. zmieniające zarządzenie w sprawie powołania i trybu działania Komisji Sportów i Sztuk Walki.

Key words: martial arts, combat sports, domain, discipline, institutional structures, education of instructor staffs

SUMMARY

The author presents his main conclusions related to definitions. He explains that according to the humanistic theory of martial arts – **martial arts** are a historic category of perfect systems of hand-to-hand fight and the one with the use of weapons. These systems have their roots in warriors' culture linked with ethical codes and elements of metaphysics. Thus, it is not a competition or a direct confrontation that determines the martial arts but it is a connection with a spiritual culture. Martial arts are forms of psychological activity connected with a given tradition of hand-to-hand fight or using weapons which aim at spiritual development and connecting methods of education with self-improvement in the spiritual dimension [Cynarski 2004]. On the other hand, **combat sport** (in accordance with intuitive, common sense and logical understanding of this notion) is every formula of competition coming from martial arts or ritual practice connected with the direct or symbolic fight with institutionalized rules, where sport regulations preserve health and dignity of the competitors.

The expert appraisal contains suggestions of systematizing existing national organizational structures of combat sports and founding separate institutions for martial arts as an original form of physical culture. There has been formulated a concrete suggestion to modify the archaic regulation concerning awarding national licence for instructors and coaches.